



Przestrzeń publiczna w ujęciu teoretycznym

1.1. Problemy definicyjne

Przestrzeń publiczna stanowi przedmiot zainteresowań co najmniej kilku dyscyplin naukowych: geografii, urbanistyki, architektury, socjologii, psychologii środowiskowej, nauk politycznych. Przedstawiciele każdej z tych dyscyplin uwypuklają nieco inne aspekty funkcjonalne i strukturalne przestrzeni wspólnie użytkowanej. Geografowie analizują przestrzeń publiczną w ujęciu struktury przestrzennej miast, co implikuje aspekt morfologiczny, funkcjonalny i społeczny badań. Socjologia rozpatruje miejskie przestrzenie publiczne jako pewien typ przestrzeni społecznej, w której zachodzą specyficzne relacje między jednostką a społecznością. Ujęcie urbanistyczne z kolei odwołuje się do teorii urbanistyki i praktyki projektowej (Maik 2011).

Abstrahując od kontekstu oraz dyscypliny naukowej, przestrzeń publiczną można definiować w trojaki sposób. W ujęciu morfologicznym tworzą ją miejsca określone przestrzennie, takie jak place i ulice, w ujęciu społecznym jest to obszar, w którym zachodzą interakcje i relacje społeczne, natomiast w ujęciu funkcjonalnym przestrzenie publiczne służą: dystrybucji ruchu pieszego, celebrazjom religijnym i społecznym, imprezom publicznym, spotkaniom oraz rekreacji, rozrywce i kulturze. Często też towarzyszą im handel, usługi i gastronomia (Lofland 2007; Jaroszevska-Brudnicka 2010; Litwińska 2012). Każdej funkcji odpowiada inny charakter oraz sposób zagospodarowania przestrzeni publicznej. Przykładem są tradycyjne miejsca o funkcjach, centro- i miastotwórczych, z których każde przyjmuje nieco inną formę:

- *Agora*, czyli przestrzeń politycznych dysput i manifestacji;
- *Piazza*, pełniąca funkcję miejsca spotkań mieszkańców i przybyszów, wymiany informacji czy życia kulturalnego;
- *Rynek*, będący tradycyjnym miejscem wymiany handlowej;
- *Ulica*, zdominowana przez funkcje transportowe;
- *Salon*, pełniący przede wszystkim funkcje reprezentacyjne (Czepczyński 2012).

Współcześnie uważa się, że jednoznaczne zdefiniowanie przestrzeni publicznej jest niemożliwe, chociażby ze względu na wielość obszarów i miejsc, które spełniają

kryterium upublicznienia, zmianę sensu upublicznienia w czasie (Minton 2006, za: Parysek 2011) oraz różnorodność czynników natury społecznej, politycznej, technicznej, kształtujących przestrzenie publiczne, dodatkowo modyfikowanych inwencją użytkowników (Parysek 2011). W konsekwencji w historii rozwoju miasta przestrzenie publiczne przybierały rozmaite formy, pełniąc przy tym różnorodne funkcje (Maik 2011).

W literaturze przedmiotu można odnaleźć dwa podejścia do definiowania i stosowania pojęcia przestrzeni publicznej. Jednym z nich jest podejście holistyczne, zgodnie z którym przestrzeń publiczna to SYSTEM otwartych, ogólnodostępnych miejsc w obrębie miasta, funkcjonujący jako pewna całość (Kochanowska 2010; Dymnicka 2013). System ten, zdaniem M. Krajewskiego (2005), łączy elementy miasta we wspólny organizm, a warunkiem jego istnienia jest całościowe planowanie i zarządzanie przestrzenią publiczną oraz zapobieganie fragmentacji przestrzeni. Podobną definicję proponuje M. Dymnicka (2013, s. 53), która twierdzi, że „tradycyjna przestrzeń publiczna to centrum miasta wraz z siecią ulic i placów, zbiorem ważnych budowli, pomników, obecnością zieleni. To przestrzeń otwarta dla najróżnorodniejszych form kontaktu i zachowań codziennych oraz odświętnych”. Tak rozumiana przestrzeń publiczna traktowana jest jako łącznik między fizyczną przestrzenią a tym, co określamy jako sfera społeczna. W tym znaczeniu pojęcie to używane jest zawsze w liczbie pojedynczej. Równolegle istnieje drugi nurt analizowania przestrzeni publicznej. Nawiązuje on do współczesnego miasta, które składa się z różnego rodzaju luźno ze sobą powiązanych elementów i wyspecjalizowanych przestrzeni, w tym przestrzeni publicznych o różnym charakterze i funkcjach (Jałowiecki i Szczepański 2006). Niniejsze opracowanie odnosi się do drugiego z zaprezentowanych nurtów, w którym pojęcie „przestrzeń publiczna” stosowane jest również w liczbie mnogiej.

Istota przestrzeni publicznej zawiera się w pojęciu „publiczny”. Termin ten wywodzi się z łacińskiego *populus* lub *publicus* i odnosi do zbiorowości ludzkiej w kontekście wspólnych interesów. Przestrzeń publiczna jest zatem dobrem publicznym. Zgodnie z teorią dóbr publicznych przestrzeń publiczna może być traktowana jak dobro wspólne służące społeczności lokalnej, wykorzystywane egalitarnie przez ogół obywateli, finansowane przez fundusze publiczne oraz udostępniane nieodpłatnie (Czepczyński 2012). W przeciwieństwie do dóbr prywatnych dobra publiczne mogą być użytkowane jednocześnie przez wszystkich zainteresowanych (Wesołowska 2004). Okazuje się jednak, że korzystanie z danej przestrzeni publicznej przez określone jednostki nie pozbawia wprawdzie innych użytkowników możliwości korzystania z niej, ale zdarza się, że prowadzi do rywalizacji między nimi. Przykładem rywalizacji mogą być konflikty o naznaczanie przestrzeni, np. poprzez reklamy, a czasem o jej zawłaszczanie, np. poprzez urządzanie ogródków kawiarnianych na placach lub ulicach, które *de facto* ograniczają przestrzeń dostępną dla użytkowników, którzy nie są konsumentami.

O publicznym charakterze przestrzeni decyduje przede wszystkim zbiorowy sposób jej użytkowania. Potwierdza to definicja zapisana w Karcie Przestrzeni Publicznej

(2009) przyjętej przez III Kongres Urbanistyki Polskiej w 2009 r. Przestrzeń publiczna definiowana jest w niej jako „dobro wspólnie użytkowane, celowo kształtowane przez człowieka, zgodnie ze społecznymi zasadami i wartościami – służące zaspokojeniu potrzeb społeczności lokalnych i ponadlokalnych”. K. Wejchert (2008) – architekt, urbanista – przestrzeń publiczną rozumiał jako przestrzeń dostępną dla całej społeczności i przybyszy z zewnątrz, gdzie toczy się intensywne życie miasta i gdzie znajdują się najważniejsze obiekty o znaczeniu społecznym, usługowym, kulturalnym oraz obiekty-symbole. Z. Zuziak (2002) przestrzenią publiczną nazywa strukturę o pewnym poziomie autonomiczności i złożonych relacjach kompozycyjnych i funkcjonalnych zachodzących między elementami, które tę przestrzeń tworzą, będącą istotnym elementem struktury miasta oraz elementem integrującym tkankę miejską. „Publiczność” przestrzeni nie leży jednak w jej formalnej charakterystyce dotyczącej np. kwestii własności czy sposobu ukształtowania, ale w możliwości kontaktów społecznych między różnymi zbiorowościami, przedstawicielami różnych stylów życia czy kręgów kulturowych (Hołub 2002). Związek między urządzeniem i lokalizacją przestrzeni publicznej w strukturze urbanistycznej a realizacją bezpośrednich kontaktów między uczestnikami życia społecznego oraz innych potrzeb społecznych podkreśla m.in. urbanista P. Lorens (2010). Twierdzi on, że współczesna przestrzeń publiczna traci na znaczeniu jako pozostający w publicznym władaniu, ogólnodostępny obszar ulicy czy placu, zyskuje zaś jako przestrzeń umożliwiającą nawiązywanie rozmaitych kontaktów interpersonalnych niezależnie od formy władania, kontroli czy organizacji przestrzennej. Socjologowie B. Jałowiecki i M. Szczepański (2006, s. 426) pisali z kolei, że przestrzeń publiczna jest „sferą wolności, gdzie każdy mieszkaniec może czuć się swobodnie. [...] Ulice, place, a także miejskie parki powinny być własnością wszystkich obywateli, a zachowania w tej przestrzeni muszą być swobodne, ograniczone jedynie ogólnymi zasadami współżycia społecznego”. Wymiar wspólnotowy przestrzeni publicznej obecny jest także w definicjach geografów. Zdaniem J. Paryska (2011) przestrzeń publiczna to obszar: dostępny dla wszystkich; otwarty, czyli niekubaturowy i dostępny o każdej porze lub w wyznaczonych porach; uważany za wspólne dobro, czyli wspólną własność mieszkańców; zbiorowo użytkowany; utrzymany w odpowiednim stanie, aby mógł spełniać swoje funkcje i być miejscem gromadzenia się ludzi i spędzania czasu.

Upraszczając przywołane definicje, można przyjąć za M. Kohn (2004), że istota przestrzeni publicznej opiera się na jej trzech podstawowych charakterystykach:

- 1) własności (najlepiej publicznej),
- 2) szerokiej dostępności,
- 3) sprzyjaniu komunikacji i interakcji.

Koncepcja M. Kohn (2004) odzwierciedla szeroko rozpowszechnione przekonanie, że rolą przestrzeni publicznej jest ułatwianie nieplanowanych kontaktów między ludźmi (interakcje między nieznanymi oraz przypadkowe spotkania przyjaciół i znajomych) i zachęcanie do wchodzenia w interakcje z możliwie jak najbardziej zróżnicowanymi użytkownikami. Aby jednak było to możliwe, przestrzeń publiczna

powinna należeć do całej społeczności lub podmiotów, których działalność nie jest nastawiona na zysk. Inni właściciele przestrzeni mają tendencję do ograniczania dostępu i zawężania grup użytkowników wyłącznie do członków określonej grupy lub do potencjalnych klientów. Szeroka dostępność z kolei to zdaniem M. Kohn (ibid.) nie tylko zasady, które ów dostęp regulują, lecz także jej wymiar praktyczny wynikający m.in. z lokalizacji przestrzeni czy dostępności transportowej, które przekładają się na obecność innych użytkowników.

1.1.1. Modele dostarczania przestrzeni publicznych

Pierwotnie o publicznym charakterze przestrzeni decydował jej status własnościowy oraz odpowiadający mu sposób zarządzania. J. Németh i S. Schmidt (2011) wyróżniają cztery sytuacje, które są kombinacją typu własności oraz typu zarządzania: (1) własność oraz zarządzanie publiczne; (2) własność publiczna, ale zarządzanie prywatne; (3) własność i zarządzanie prywatne; (4) własność prywatna, ale zarządzanie publiczne. Przestrzeń publiczna w jej tradycyjnym, jeszcze XIX-wiecznym, rozumieniu jest przedmiotem troski władz miejskich (Chmielewski 2004, za: Lorens 2010) i własnością wszystkich mieszkańców miasta. Z badań nad współczesną przestrzenią publiczną wynika jednak, że dla członków danej społeczności to nie własność przestrzeni, a możliwości wspólnego jej użytkowania i swobodnego podejmowania różnorodnych działań decydują o jej publicznym charakterze (Carmona 2010b), stąd wielu badaczy zamiast „przestrzeń publiczna” woli określenie „przestrzeń publicznie użytkowana” (Marcuse 2003). Obejmuje ona bowiem wszystkie te przestrzenie, w których realizowane są funkcje społeczne i obywatelskie, bez względu na to, kto jest ich właścicielem (Ellin 1996). Możliwe jest zatem określanie mianem „publiczna” przestrzeni pozostającej we władaniu prywatnym (Lorens 2010).

Definicje przestrzeni prywatnej i publicznej oparte na kryterium własności nie są klarowne. Istnieje bowiem liczna kategoria tzw. przestrzeni semi-publicznych, quasi-publicznych, pseudopublicznych czy przestrzeni prywatnych udostępnianych publicznie, które nakładają na użytkowników różnorodne ograniczenia. Kategoria ta obejmuje zarówno tereny i obiekty będące własnością publiczną (np. parki, budynki użyteczności publicznej), jak i przestrzeń prywatną w postaci pasaży handlowych, hal targowych czy prywatnych parkingów (Mierzejewska 2011). Do przestrzeni nie-publicznych i nie-prywatnych należą też wszystkie te obiekty, które są własnością podmiotów świadczących usługi publiczne (np. Kościoły, instytucje kultury, kolej), bądź obiekty, które są przez te podmioty zarządzane.

Większość literatury poświęconej przestrzeniom pseudopublicznym odnosi się do kontekstu anglo-amerykańskiego (np. Loukaitou-Sideris 1993; Mitchell 1995; Banerjee 2001; Akkar 2005a; Voyce 2006; Paddison i Sharp 2007; Madden 2010), a tylko nieliczne opisują tego typu przestrzenie w miastach Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej (Allen 2006; Fraser 2007; Van Melik et al. 2007; Van Melik 2008; Mantey 2017a). Generalizowanie wyników badań brytyjskich i amerykańskich

wydaże się problematyczne, ponieważ anglo-amerykański model sprawowania władzy jest bardziej liberalny, a co za tym idzie – bardziej otwarty na angażowanie się sektora prywatnego w kształtowanie i dostarczanie przestrzeni publicznej (Langstraat i Van Melik 2013). W Polsce najczęściej mamy do czynienia z sytuacją, w której podmiot zarządzający przestrzenią jest jednocześnie jej właścicielem, podczas gdy w Wielkiej Brytanii popularny jest model oparty na własności publicznej, ale zarządzaniu prywatnym. Oprócz typowo prywatnych sposobów dostarczania przestrzeni publicznych rozwinęły się tam również formy pośrednie, tzw. przestrzenie publiczno-prywatne, które wymagają przekazania poszczególnych obowiązków związanych z zarządzaniem przestrzenią podmiotom spoza sektora publicznego. Przykładem takich działań są *Business Improvement Districts* (BID) – inicjatywy prywatne, jednak usankcjonowane publicznie, których podstawowym celem jest uzupełnianie usług publicznych w celu poprawy jakości funkcjonowania dzielonych wspólnie przestrzeni publicznych. Wymaga to podpisania stosownego kontraktu między przedsiębiorcami funkcjonującymi w danej przestrzeni, właścicielami nieruchomości, władzami lokalnymi oraz innymi dostawcami usług publicznych. Uczestnictwo w BID wiąże się z zaaprobowaniem obowiązkowego samoopodatkowania generującego wieloletnie przychody (Polko 2015). Innym przykładem jest model zarządzania określany jako *Town City Management* (TCM), czyli zarządzanie centrum miasta na zasadach menedżerskich³. Koncepcja TCM powstała w Wielkiej Brytanii pod koniec lat 80. XX w. i miała na celu wzmacnianie konkurencyjności i atrakcyjności przedsiębiorstw, głównie związanych z handlem detalicznym, instytucji, organizacji, a także prywatnych inwestorów, którzy wypadają słabiej w porównaniu z nowymi centrami handlu wielkopowierzchniowego, i miała przynosić im wymierne korzyści. Była zatem odpowiedzią na procesy degradacji miast. W Polsce również próbowano wdrożyć ten model zarządzania m.in. w Bełchatowie, Toruniu oraz Łodzi, jednak bez większych sukcesów (Boryczka 2014). W Wielkiej Brytanii funkcjonują też lokalne organizacje typu *Land Development Trust*, którym władze lokalne oddają na własność daną przestrzeń i które angażują się w jej ekonomiczną, środowiskową oraz społeczną odnowę. Wszystkie opisane inicjatywy przekierowują kontrolę nad przestrzenią publiczną z sektora publicznego na inne podmioty społeczne, a w szczególności na podmioty prywatne.

Współczesne procesy zachodzące w przestrzeni zurbanizowanej rodzą konieczność przedefiniowania tradycyjnego pojęcia przestrzeni publicznej. Upublicznienie bowiem rozumiane jest dziś raczej jako możliwość nawiązywania rozmaitych kontaktów interpersonalnych – niezależnie od formy władania, kontroli czy organizacji przestrzeni. Dlatego przestrzeniami publicznymi są dziś przestrzenie zarówno o charakterze otwartym, jak i dośrodkowym, czyli zamknięte w budynkach (Lorens 2010). O publicznym charakterze przestrzeni zatem nie decyduje rodzaj własności, ale rodzaj dostępności, który jest pochodną m.in. statusu własnościowego oraz lokalizacji (Kohn 2004).

³ Pierwszego w Polsce menedżera Starówki posiada Toruń.

1.1.2. (Nie)ograniczona dostępność

Bez względu na sposób definiowania wyznacznikiem przestrzeni o publicznym charakterze jest swobodny dostęp i możliwość korzystania z niej przez ogół społeczeństwa w sposób nieograniczony, o ile mieści się to w ramach przypisanej danemu miejscu funkcji, bez konieczności uzyskania specjalnej zgody. Kluczowe dla przestrzeni publicznych są niskie bariery na wejściu, a najlepiej – brak jakichkolwiek kosztów, brak wymagań pod adresem użytkowników i brak wykluczenia ze względu na płeć, przynależność rasową itp. (Corcoran 2012). Jest to jednak ideał, który z rzeczywistością może mieć niewiele wspólnego.

Dostępność można rozpatrywać w trzech aspektach: (1) fizycznym, (2) wizualnym i (3) symbolicznym (Carr et al. 1992). Dostępność w sensie fizycznym oznacza brak barier fizycznych związanych z wejściem i funkcjonowaniem w przestrzeni. Jej przeciwieństwem jest wykluczenie przestrzenne. Przejawia się ono na różne sposoby – od grodzenia aż po bariery architektoniczne. Nie bez znaczenia dla pewnych grup użytkowników jest też lokalizacja miejsca oraz układ komunikacyjny. Znaczenie dostępności fizycznej widać na przykładzie osób starszych i niepełnosprawnych, którym bariery architektoniczne, zbyt duże odległości, zły jakości chodniki oraz brak miejsc do siedzenia skutecznie ograniczają dostęp do przestrzeni publicznych (Golledge 1993). Druga z dostępności – wizualna – związana jest z widocznością przestrzeni publicznej, trzecia zaś – symboliczna, nazywana także społeczną (Akkar Ercan 2010) – z obecnością wskazówek informujących o tym, kto jest, a kto nie jest mile widziany w przestrzeni (Carr et al. 1992). Do wskazówek tych należy z jednej strony tabliczka zakazująca jazdy na rowerze, a z drugiej graffiti informujące o tym, do kogo „należy” dany teren. W szerszym kontekście dostępność modyfikowana jest przez wiele dodatkowych czynników, takich jak: status społeczno-ekonomiczny, rasa, płeć, wiek, niepełnosprawność. Kwestia statusu społeczno-ekonomicznego oraz rasy jest szczególnie często opisywana w literaturze amerykańskiej (np. Huston et al. 2003; Sallis et al. 2009). Innym ważnym czynnikiem warunkującym dostępność oraz korzystanie z przestrzeni publicznej jest bezpieczeństwo (np. Godbey et al. 2005; Powell 2005), szczególnie ważna w przypadku kobiet (np. Valentine 1990).

Nieco inaczej do kwestii dostępności podchodzą S. Benn i G. Gaus (1983). Ich zdaniem oprócz (1) dostępności fizycznej istnieje jeszcze (2) dostępność do aktywności (możliwość uczestniczenia w wydarzeniach o charakterze publicznym otwartym), (3) dostępność do informacji (w odniesieniu do przestrzeni – dostępna i czytelna dla wszystkich szata informacyjna miasta) oraz (4) dostępność do zasobów (możliwość korzystania z potencjału przestrzeni w postaci infrastruktury technicznej, rekreacyjnej, społecznej). Przy takim rozumieniu dostępności przestrzeń publiczna powinna charakteryzować się nieograniczonym lub zorganizowanym na równych dla wszystkich zasadach dostępem do przestrzeni, aktywności, informacji i zasobów.

Zwyczaj się twierdzić, że nieograniczony dostęp i swobodne prawo do korzystania stanowią o istocie przestrzeni publicznej (Nissen 2008). Dostępność dla wszystkich

wynika z niezbywalnych ideowych, nie zaś prawnych wartości miejskich: (1) wspólnotowości oraz (2) prawa do miejsca. Wspólnotowość rozumiana jest tu jako brak indywidualnego prawa do miejsca, przy jednoczesnym prawie każdego do użytkowania danego miejsca (Mironowicz 2010). Nie należy jednak zapominać o tym, że nawet agora – antyczny wzorzec przestrzeni publicznej – nie spełniała kryterium dostępności dla wszystkich. Z praw do greckiej demokracji, a co za tym idzie – z dostępu do przestrzeni publicznej, nie mogły bowiem korzystać kobiety, a także niewolnicy oraz obcokrajowcy (Parysek 2011). W rzeczywistości zatem kryterium dostępności dla wszystkich nie zawsze musi być spełnione, aby miejsce uchodziło za publiczne. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w definicji A.M. Orum oraz Z.P. Neal (2009), którzy wprost twierdzą, iż przestrzeniami publiczną są wszystkie te obszary, które są otwarte i dostępne dla wszystkich członków społeczności co do zasady, choć niekoniecznie w praktyce.

Druga z wartości miejskich – prawo do miejsca – może oznaczać „prawo do użycia”, „prawo do decydowania o użyciu” oraz „prawo do decydowania o urządzeniu miejsca” (Mironowicz 2010). O ile pierwsze z praw wydaje się oczywiste i zrozumiałe, o tyle dwa pozostałe wymagają pewnego wyjaśnienia.

Pytanie o to, kto ma „prawo do decydowania o użyciu”, pozostaje otwarte, ponieważ gdyby pozwolić o tym decydować szerokiej publiczności, szybko zostałyby wykluczone z przestrzeni publicznej pewne osoby bądź całe grupy reprezentujące odmienny styl życia bądź wartości. Tymczasem miarą rzeczywistego upublicznienia przestrzeni jest m.in. fakt napotykania w niej osób i postaw nie tylko niebudzących akceptacji, ale wręcz wywołujących sprzeciw (Mironowicz 2010). Jest to zgodne z definiowaniem przestrzeni publicznej, które obowiązywało w XIX i XX w. Zdaniem D. Ghirardo (1999) przestrzeń publiczną określano wówczas jako przestrzeń wspólnoty, rozumiejąc przy tym, że nie należy ona do określonej grupy ani klasy, ale do społeczności ludzkiej jako ogółu. Współcześnie podejście to jest jednak zbyt optymistyczne.

Trzecią składową prawa do miejsca jest „prawo do decydowania o urządzeniu miejsca”. Jest ono najdalej posuniętym rodzajem wpływu na przestrzeń, a polega na zapewnieniu sobie udziału w procesie planowania przestrzeni. W rzeczywistości może to jednak oznaczać ścieranie się różnorodnych wizji i interesów, stąd potrzeba wypracowywania efektu końcowego na drodze negocjacji. Tym sposobem współdecydowanie o miejscu jest jednym z elementów stanowiących o istocie przestrzeni publicznej jako przestrzeni społecznie wytwarzanej (Jałowiecki 2010). Dzięki aktywnemu udziałowi w procesie decyzyjnym lokalna wiedza i codzienne doświadczenia stają się częścią społecznego procesu uczenia się, który pomaga budować i wzmacniać spójność społeczną (Deakin 2012).

Analizując dostępność przestrzeni miejskiej, L. Lofland (2007) zwraca uwagę na dość powszechne dziś zjawisko, jakim jest „zawłaszczanie” pewnych przestrzeni przez określone grupy, przez co przypadkowy użytkownik czuje się w nich jak ktoś obcy bądź gość. A. Loukaitou-Sideris (1996) z kolei opisuje użytkowników współczesnych

przestrzeni publicznych jako podejrzliwych w stosunku do obcych, co skutkuje zjawiskiem segregacji. Charakter przestrzeni publicznej jest determinowany przez osoby, które w niej przebywają, społeczeństwo zaś uległo fragmentacji, a typy przestrzeni – segregacji ze względu na grupy, które użytkują poszczególne przestrzenie (Hajer i Reijndrop 2001). Rodzi się stąd przekonanie, że w tak podzielonym społeczeństwie ogół społeczeństwa (*the public*) w zasadzie nie istnieje (Goss 1996). Zdaniem D. Ghirardo (1999) przestrzeń publiczną należy na nowo zdefiniować, gdyż nie ma już „jakiejs publiczności” – są natomiast rywalizujące ze sobą publiczności, często pozostające we wzajemnym konflikcie. Proponuje ona, aby pojęcie „przestrzeń publiczna” zastąpić określeniem „przestrzeń społeczna”, które lepiej oddaje zróżnicowany charakter miejsc, w których gromadzą się mieszkańcy miast, często bardziej konsumenci niż obywatele.

W nawiązaniu do problemu ograniczania dostępu do przestrzeni określonym grupom warto wspomnieć, że istnieje wiele sposobów na wykluczenie niepożądanych użytkowników już na etapie projektowania miejsca. S. Flusty (1994, za: Jasiński 2009) wyróżnia następujące rodzaje przestrzeni o ograniczonym dostępie: (1) przestrzeń tajemne (*stealthy*) – ukryte za zasłonami lub różnicami wzniesień; (2) przestrzeń śliskie (*slippery*) – do których prowadzą wąskie lub zamaskowane dojścia; (3) przestrzeń nieprzystępne (*crusty*) – otoczone murami i punktami kontroli; (4) przestrzeń kolczaste (*pricky*) – pozbawione miejsc, na których można odpocząć, usiąść, położyć się (np. murki z kolcami, ławki dzielone poręczami), lub pozbawione cienia; (5) przestrzeń drażniące (*jittery*) – w których ostentacyjnie eksponowane są kamery i inne elementy systemów nadzoru i kontroli.

Omawiając kwestię dostępności, warto odnieść ją do statusu własnościowego przestrzeni oraz modelu zarządzania, tak jak to czyni M. Kohn (2004). Własność prywatna przestrzeni oraz kontraktowe przekazywanie odpowiedzialności za przestrzeń podmiotom spoza sfery publicznej rodzą obawy o ograniczanie dostępności oraz możliwości współdecydowania o przestrzeni, a w konsekwencji – o przejęcie nad nią kontroli przez określoną kategorię użytkowników (De Magalhães 2010). Przestrzenie publiczne mogą wówczas stać się dobrem klubowym, które zdaniem C. Webstera (2002) charakteryzuje się tym, że członkowie grupy, konsumując dane dobro, nie rywalizują o nie ze sobą, ograniczają natomiast dostęp do niego osobom spoza grupy. Biorąc zatem pod uwagę powszechne dziś zjawisko „zamykania się” przestrzeni na określone grupy użytkowników, zamiast kryterium dostępności dla wszystkich, przestrzeni o charakterze publicznym należałoby raczej rozpatrywać w kategoriach relatywnie niewielkich ograniczeń w dostępie.

1.1.3. Sprzyjanie interakcjom

Tradycyjnie rozumiana przestrzeń publiczna pełni trzy funkcje: (1) miejsca spotkań, (2) miejsca handlu i (3) przestrzeni komunikacji / przepływów / ruchu ulicznego. Wszystkie te funkcje opierają się na interakcjach, które są nieodłącznym elementem

życia społecznego miejscowości, polegającego na szeroko rozumianej wymianie dóbr, informacji oraz idei. Naturalną przestrzenią, w której owa wymiana może zachodzić, jest przestrzeń publiczna. Przestrzeń sprzyjająca interakcjom wpisuje się w model przestrzeni publicznej jako miejsca wzajemnych oddziaływań jednostek ludzkich i różnych grup społecznych. Można je traktować jako „scenę”, po której porusza się pewna liczba „aktorów” – członków społeczności miejskiej i osób przybyłych z zewnątrz, między którymi odbywa się złożona „gra” działań i oddziaływań wzajemnych (Maik 2011).

K. Bierwiazzonek (2016), analizując społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych, wskazuje na kilka rodzajów interakcji zachodzących w przestrzeni publicznej. Zaczynając od dominującej w mieście normy uprzejmej nieuwagi (Goffman 2008, s. 94, za: Bierwiazzonek 2016), która na ogół nie prowadzi do bezpośredniej interakcji, wskazuje na: (1) jednorazowe interakcje, które wynikają z zasady umiarkowanej przydatności stosowanej w sytuacjach, gdy zwracamy się do obcych z prostą prośbą (np. o wskazanie drogi) (Lofland 2007, s. 32, za: Bierwiazzonek 2016); (2) interakcje (często rozmowy) w ramach wspólnie przeżywanych wydarzeń, do których należy np. oczekiwanie na spóźniający się autobus; (3) bardziej intensywne i długotrwałe interakcje między już znanymi sobie osobami, czyli publiczna towarzyskość (Lofland 2007, s. 92–93, za: Bierwiazzonek 2016); (4) bezpośrednie interakcje z przechodniami przy okazji demonstracji ulicznych, protestów, marszów, a nawet interakcje z grupami antagonistycznie nastawionymi, co może przerodzić się w jawny konflikt w przestrzeni publicznej (Kowalewski 2016, s. 244, za: Bierwiazzonek 2016). Interakcje zachodzące w przestrzeni publicznej można też podzielić na: (1) codzienne przypadkowe spotkania, jakim sprzyja ulica, plac zabaw, park; (2) zorganizowane wydarzenia oraz imprezy społeczne, np. pikniki integracyjne, festiwale uliczne (Dines et al. 2006). Możliwość codziennego wchodzenia w spontaniczne, nieformalne interakcje jest jednym z ważniejszych wyznaczników przestrzeni o charakterze publicznym. Mogą one stanowić punkt wyjścia do głębszych relacji. Przeciwnieństwem spontanicznych rutynowych interakcji są interakcje zorganizowane, które można podzielić na dwie kategorie: (1) wydarzenia i imprezy integracyjne i kulturalne organizowane przez różnego rodzaju instytucje bądź samych mieszkańców oraz (2) zorganizowaną rekreację i biegi masowe. Nie należy jednak zapominać o tym, że oprócz przestrzeni sprzyjających interakcjom spontanicznym bądź zorganizowanym istnieją też przestrzenie publiczne, które intencjonalnie bądź spontanicznie pełnią funkcję miejsc zacisznych, w których można do woli cieszyć się swoim własnym towarzystwem, nie szukając kontaktu z innymi (Dines et al. 2006).

Sprzysianie interakcjom można utożsamiać z inkluzywnością rozumianą jako zakres, w jakim miejsce jest zaprojektowane dla różnych typów użytkowników i przez nich wykorzystywane (Langstraat i Van Melik 2013). Inkluzywność wyraża zdolność do włączania zróżnicowanych grup społecznych i osób, a także możliwość kontaktów społecznych między różnymi zbiorowościami, w tym związanymi z odmiennymi stylami życia, kręgami kulturowymi (Hołub 2002). Są to jedyne przestrzenie, w których osoby niebędące członkami danej społeczności mogą się swobodnie poruszać,

dzięki czemu można je poznać (Zukin 1995). Tak rozumianą inkluzywność R. Sennett (1974) określa jako żywotność (*vivacity*). Twierdzi on, że miejsca publiczne powinny prowokować ludzi do tego, aby ci zauważali nierówności społeczne oraz tzw. outsiderów, reagowali na nowe bodźce, a także mieli okazję zetknąć się ze zjawiskiem odmienności w sposób pozytywny. Przestrzeń publiczna to także doskonała okazja do zaprezentowania siebie innym. Dzięki interakcjom przestrzeń ta pozwala na „publiczne ujawnianie wiedzy, intencji oraz uczuć, czy to w postaci zachowania (działania), czy w postaci komunikacji językowej, a tym samym – poprzez fakt ich upublicznienia – [konstytuuje] współ-wiedzę, współ-odczuwanie oraz współ-intencjonalność” (Marody i Giza-Poleszczuk 2004, s. 268).

Inkluzywność można rozpatrywać nie tylko z perspektywy umożliwiania kontaktów zróżnicowanym grupom społecznym i osobom, lecz także z perspektywy czasu. W przypadku inkluzywności wymiar czasu należy łączyć z procesami zachodzącymi w danej przestrzeni oraz samym przebiegiem jej powstawania i rozwoju. Przestrzeń jest bardziej inkluzywna, a co za tym idzie – bardziej publiczna, jeśli decyzje o jej kształcie oraz zmianach w niej zachodzących podejmowane są wspólnie przez różne podmioty, w tym mieszkańców. Przestrzeń taka jednocześnie dopuszcza otwarte dyskusje nad jej dalszym rozwojem (Akkar 2004). Włączanie różnych podmiotów w proces współdecydowania o przestrzeni jest bezpośrednim nawiązaniem do dostępności przestrzeni publicznej w kontekście prawa do miejsca.

W literaturze często wspomina się o inkluzywnych miastach, choć *de facto* określenie „inkluzywny” odnosi się do przestrzeni publicznej, ponieważ to właśnie tam następuje kontakt z różnorodnością. Zgodnie z definicją ONZ miasto inkluzywne jest „miejscem, w którym każdy, bez względu na status ekonomiczny, płeć, przynależność rasową, etniczną bądź religijną, ma możliwość i jest uprawniony do pełnego korzystania ze społecznych, ekonomicznych i politycznych możliwości, jakie to miasto oferuje” (UN-Habitat 2010, s. 1, tłum. D. Mantey). Na inkluzywność miasta składają się zatem cztery wymiary: społeczny, ekonomiczny, polityczny i kulturalny. Sieć Miast Południowej Afryki wprowadza jeszcze jeden wymiar inkluzywności, a mianowicie wymiar przestrzenny, definiując inkluzywne miasta jako te, które rozpoznają prawa kulturowe ludzi, a następnie dostarczają im udogodnień i przestrzeni publicznych, aby dzięki nim mogli te prawa wyrażać (Cleobury, red., 2008).

W nawiązaniu do przestrzennego wymiaru inkluzywności miast warunkiem kontaktów międzyludzkich jest dostępna i odpowiednio urządzona przestrzeń publiczna. Innymi słowy, aspekt fizyczny środowiska zamieszkania wpływa na intensywność interakcji społecznych między mieszkańcami. Przestrzeń publiczna pełniąca funkcję katalityczną, czyli umożliwiającą bądź przyspieszającą powstawanie interakcji, powinna być zaplanowana w taki sposób, aby zachęcać do zatrzymywania się i przebywania w niej. Z badań, jakie organizacja Project for Public Spaces (2000) przeprowadziła w ponad tysiącu miejsc publicznych na całym świecie, wynika, że istnieją cztery kluczowe cechy udanych przestrzeni publicznych, które organizacja nazywa miejscami: